

Sygn. akt. **II K 695/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Jerzy Augustyn

Sędziowie –

Ławnicy –

Protokolant: sekr. sąd. Robert Wałęga

w obecności -- Prokuratora --

po rozpoznaniu dniach 14-05-2019 r., 11-09-2019 r.,

sprawy karnej P. L. s. K. i T. zd. G., ur. (...) w G., PESEL (...)

oskarżonemu o to że:

w dniu 31 marca 2018 r. w R. województwa (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) niewłaściwie obserwował drogę, nie dostosował techniki i taktyki jazdy do warunków panujących na drodze, nie zachował szczególnej ostrożności przy zmianie zajmowanego pasa ruchu, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu, po którym w przeciwnym kierunku poruszał się M. K. kierujący motorowerem marki P. o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego M. K. doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej i jamy brzusznej, złamania nasady dalszej kości ramieniowej lewej, złamania przynasad dalszych kości goleni prawej, pourazowego krwiaka śródstawowego kolana prawego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwający dłużej niż 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 177§1 kk

uznaje osk. P. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177§1 kk, z tym, że z opisu czynu eliminuje słowa „nie dostosował techniki i taktyki jazdy do warunków panujących na drodze” oraz słowa „przy zmianie zajmowanego pasa ruchu” i za to na mocy powołanego przepisu ustawy i przy zastosowaniu art. 37a kk skazuje

I. osk. P. L. na karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,-

II. na zasadzie art. 627 kpk zasądza od osk. P. L. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie (...),51 (tysiąc dwieście piętnaście 51/100) złotych oraz zasądza na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. K. kwotę (...) (tysiąc trzysta sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem udziału w sprawie pełnomocnika.-

Sygn. akt II K 695/18

# UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 września 2019 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2018 r. około godziny 18:00 w miejscowości R. na drodze relacji R.-W. w terenie zabudowanym na wysokości posesji nr (...) miał miejsce wypadek drogowy.

Kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oskarżony P. L. poruszał się od strony miejscowości W.

w kierunku G.. Oskarżony jechał sam, w samochodzie nie było pasażerów.

W przeciwnym kierunku jechał pokrzywdzony M. K., który poruszał się motorowerem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Motorower kierowany przez pokrzywdzonego miał włączone światła.

W tym czasie nawierzchnia jezdni była sucha i czysta, było jasno, widoczność była dobra, nie było opadów.

Pokrzywdzony poruszał się z prędkością około 50 km/h i kiedy dojeżdżał do łuku drogi włączył prawy kierunkowskaz oraz zwolnił, aby wykonać manewr skrętu w prawo w boczną drogę. Wtedy zobaczył jadący z naprzeciwka samochód oskarżonego, który jechał wprost na niego, dlatego zjechał do prawej krawędzi jezdni oraz zaczął hamować.

Jednak samochód oskarżonego, który poprzez niewłaściwą obserwację drogi i niezachowanie szczególnej ostrożności, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z motorowerem kierowanym przez pokrzywdzonego. W wyniku uderzenia pokrzywdzony upadł na podłoże na poboczu po prawej stronie drogi koło drzewa, przed zjazdem w boczną drogę, natomiast motorower leżał przy asfalcie po tej samej stronie drogi, po czym został postawiony przy drzewie.

Oskarżony zatrzymał samochód około 60 m od miejsca zdarzenia, przez chwilę pozostał w samochodzie, po czym podbiegł do pokrzywdzonego oraz wezwał służby ratunkowe. Na miejsce przybyli funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji

w G. K. M. i P. D., którzy podjęli czynności zmierzające do ustalenia okoliczności zaistniałego wypadku. W rozmowie z funkcjonariuszem policji,

a następnie w rozmowie z matką pokrzywdzonego A. K., oskarżony przyznał się, że to on spowodował wypadek.

## **Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. L. k. 176/2-180, 40, 143,

- zeznania świadka M. K. k. 180/2-182/2, 34/2-35,

- zeznania świadka K. M. k. 185-185/2, 47/2,

- zeznania świadka P. D. k. 185, 79/2-80,

- zeznania świadka O. T. k. 183-184, 54/2-55,

- zeznania świadka K. L. k. 184-184/2, 57/2-58,

- zeznania świadka A. K. k. 182/2-183, 60/2-61,

W pisemnej opinii z dnia 16 kwietnia 2018 r. biegły lekarz lek. med. J. M. (1) stwierdził, że w dniu 31 marca 2018 r. w wyniku wypadku drogowego M. K. doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej i

jamy brzusznej, złamania nasady dalszej kości ramiennej lewej, złamanie przynasad dalszych kości goleni prawej, pourazowy krwiak śródstawowy kolana lewego. Obrażenia ciała M. K. skutkowałam naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk i mogły powstać w wyniku zaistniałego wypadku drogowego.

**Dowód:**

- opinia biegłego lek. med. J. M. k. 32,

Wypadek miał miejsce na odcinku drogi prowadzącej z miejscowości W. do miejscowości R., która biegnie prosto po wcześniejszym ujęciu z łuku w prawo.

W miejscu zdarzenia na opisywanym odcinku jest teren zabudowany, z dopuszczalną prędkością 50 km/h. Droga ma jezdnię o nawierzchni bitumiczno-asfaltowej

o szerokości 6,3 m. W trakcie oględzin jezdnia była wilgotna bez widocznych ubytków i zanieczyszczeń. Na lewym pasie ruchu (jako kierunek oględzin przyjęto kierunek W.-R.) ujawniono dwa prostokąty suchej jezdnii w miejscu gdzie znajdowały się samochody policji oraz straży pożarnej, motocykl (...) oparty jest prawą stroną o drzewo liściaste przodem w kierunku jezdnii z uszkodzeniami po lewej stronie oraz samochód marki S. (...) o nr rej. (...) z uszkodzeniami, nadto na lewym pasie jezdnii ujawniono elementy plastikowe.

**Dowód:**

- protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4,

- szkic miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem roboczym k. 11,

- dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca wypadku drogowego k. 12-24,

W czasie zdarzenia oskarżony P. L. a także pokrzywdzony M. K. byli trzeźwi.

**Dowód:**

- protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 5-6,

W motocyklu P. (...) o nr rejestracyjnym (...) ujawniono uszkodzenia w postaci urwanej lampy przedniej, obtartej osłony chłodnicy z lewej strony, oderwanego tłumika, popękanej osłony iskrownika, urwanej podnóżki lewej, zagiętej rozerwanej i porysowanej ramy po lewej stronie, oderwanego tylnego lewego kierunkowskazu.

W samochodzie S. (...) o nr rejestracyjnym (...) stwierdzono uszkodzony zderzak z przedniej lewej strony, zarysowany klosz lampy zespolonej przedniej lewej, oderwaną obudowę lampy przeciwmgielnej lewej w zderzaku, uszkodzony błotnik lewy przedni, rozerwaną oponę, zagiętą obręcz koła lewego przedniego, rozbitą przednią szybę czołową, uszkodzone drzwi lewe przednie, oderwane lustro lewe zewnętrzne, uszkodzony słupek przedni lewy.

**Dowód:**

- protokoły oględzin pojazdów k. 7-8, 9-10,

W postępowaniu przygotowawczym dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D. (1), który w pisemnej opinii z dnia 16 października 2018 r. stwierdził, że na drodze do miejsca powstania wypadku drogowego na jezdni nie ujawniono śladów blokowania kół, które pochodziłyby od samochodu, jednak zjechanie na lewy przeciwległy pas ruchu przez samochód osobowy marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...) jest niezaprzeczalne, o czym dowodzi zaznaczony na szkicu sytuacyjnym obszar rozrzutu elementów plastikowych. Brak śladów blokowania kół nie pozwala na dokładne ustalenie toru ruchu samochodu przed miejscem jego zderzenia z motorowerem marki P., niemniej jednak ze względu na ujawnioną w szkicu szerokość pasa ruchu (6,3 m) można przyjąć, że kierowca w tej sytuacji kryzysowej spowodowanej nagłym pojawieniem się nieokreślonego zwierzęcia lub brakiem zachowania dostatecznej koncentracji i zjechania na przeciwległy pas ruchu doprowadził do zderzenia

z prawidłowo poruszającym się motorowerem marki P. o numerze rejestracyjnym (...).

Biegły stwierdził również, że na miejscu wypadku drogowego nie ujawniono śladów hamowania które umożliwiłyby precyzyjne wyliczenie prędkości kolizyjnej.

Biegły stwierdził, że oskarżony P. L. kierując samochodem osobowym nie zachował szczególnej ostrożności zgodnie z obowiązującymi przepisami, czym złamał obowiązujące przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym tj. art.19 ust.1, który stanowi, że kierujący pojazdem jest zobowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa,

a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu a także art.22 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie

z którym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że oskarżony kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności, nie prowadził wnikliwej obserwacji rejonu drogi a w przypadku omijania wbiegającego z poboczu nn. zwierzęcia nie dostosował odpowiedniej techniki i taktyki jazdy. W przypadku gdy nie było wbiegającego nn. zwierzęcia na drogę, to kierujący nie prowadził wnikliwej obserwacji rejonu drogi lub nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Tym samym naruszył również art. 3.1, zgodnie z którym uczestnik ruchu

i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. W ocenie biegłego te zachowania były przyczyną powstania wypadku drogowego.

Nadto biegły stwierdził, że kierujący motorowerem marki P. o numerach rejestracyjnych (...) M. K. poruszał się przed zderzeniem przy prawej krawędzi jezdni. Brak jest dowodów technicznych i rzeczowych, które skazywałyby na nieprawidłowe zachowanie M. K. kierującego motorowerem marki P.

o numerach rejestracyjnych (...), co nie daje podstaw do uznania aby pokrzywdzony spowodował lub przyczynił się do powstania wypadku drogowego.

Biegły nie stwierdził innych przyczyn zaistnienia wypadku drogowego.

### **Dowód:**

- opinia biegłego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D. k. 82-108,

Na rozprawie w dniu 11 września 2019 r. biegły mgr inż. G. D. (1) podtrzymał pisemną opinię z dnia 16 października 2018 r. i stwierdził, że w swojej opinii przyjął, że oskarżony zjechał na przeciwległy pas ruchu. Brak dowodów w postaci śladów hamowania, powypadkowego ustawienia samochodu, powoduje, że nie można było przyjąć, że została przekroczona prędkość administracyjnie dozwolona czyli 50 km/h. W miejscu zdarzenia był teren zabudowany i administracyjnie taka prędkość była dozwolona, łuk drogi był łagodny, czyli o dużym promieniu i nie stwarzał potrzeby obniżenia prędkości w tych warunkach atmosferycznych, nawierzchnia sucha, dobra widoczność powietrza. Nie ma dowodów fizycznych, technicznych na to, że prędkość była powodem zjechania na przeciwległy pas ruchu i we wnioskach swojej opinii biegły przyjął, że powodem zjechania było nieprowadzenie wnikliwej obserwacji swojego pasa jezdni, a w przypadku wbiegnięcia nn. zwierzęcia błędna technika jazdy, jeżeli oskarżony starał się ominąć wbiegające zwierzę skręcając na przeciwległy pas ruchu. Jeżeli przyjmiemy, że nie było zwierzęcia, które wybiegło na drogę, to powodem był brak wnikliwej obserwacji i niezachowanie ostrożności, wtedy nie było zmiany pasa ruchu, gdyż nie powinno być świadomego zmiany pasa ruchu. W ocenie biegłego trudno określić, czy zjazd na przeciwległy pas ruchu był tylko wynikiem braku obserwacji czy wykonywaniem innych czynności w trakcie prowadzenia pojazdu, które powodują dekoncentrację. Nadto biegły stwierdził, że nie jest w stanie ustalić czy motorower

w chwili wypadku miał włączone światło z przodu. Przy założeniu, że kierujący motorowerem nie miał włączonego przedniego światła i przy przyjęciu, że samochód zjechał na przeciwległy pas ruchu, nie miało to znaczenia dla zaistnienia wypadku i dla przyczynienia się motorowerzysty do wypadku. Również brak uprawnień motorowerzysty

nie miał wpływu na zaistnienie wypadku, jak również na przyczynienie się motorowerzysty do wypadku. Biegły nie przyjął przyczynienia się motorowerzysty do tego wypadku.

**Dowód:**

- opinia biegłego mgr inż. G. D. (1) na rozprawie w dniu 11 września 2019 r. k. 191/2-195,

Oskarżony P. L. ma 23 lata, o wykształceniu zawodowym, kawaler, nie posiada nikogo na utrzymaniu, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie ok. 1500 euro zł, bez majątku, nie karany, karany za wykroczenie w ruchu drogowym.

**Dowód:**

- dane o karalności k. 65,

- zaświadczenie Starosty (...) o stanie majątkowym k. 66,

- zaświadczenie o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 122,

- dane o podejrzanym k. 126,

Oskarżony **P. L.** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchiwany po raz kolejny w postępowaniu przygotowawczym w związku ze zmianą zarzutu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał z R. w kierunku G., że w tym czasie była szarówka, było pochmurno, zbierało się na deszcz, była trudna widoczność, zapadał zmrok. Dalej wyjaśnił, że poruszał się z prędkością około 50 km/h, że kiedy zbliżał się do zakrętu, to minął go jadący szybko w przeciwnym kierunku pojazd, dlatego zwolnił, że jadąc do zakrętu trzymał się własnego pasa ruchu, kiedy uderzył w niego motocykl, który ściał zakręt z nadmierną prędkością, że motocykl uderzył w jego przód jego samochodu z lewej strony, że wtedy zjechał na prawą stronę na chodnik, zatrzymał samochód i około 10 sekundach podbiegł do motocyklisty, który znajdował się na asfalcie przy drodze po lewej stronie, że zadzwonił po pomoc. Wyjaśnił również, że nie zjechał na lewy pas, że do potrącenia doszło na jego pasie, około 30 cm od osi jezdni, że nie jest w stanie tego określić, ale było to jeszcze na jego pasie. Dalej wyjaśnił, że w rozmowie z policjantem tłumaczył mu sytuację, że był przerażony i nie pamięta co w ogóle mówił, że policjant pytał go, dlaczego zjechał na lewy pas, że na pytanie policjanta nic nie odpowiedział, bo był całkowicie przestraszony i wtedy policjant zadał kolejne pytanie i zasugerował, może pies wyskoczył na jezdnię albo zwierzę, że był przerażony i pod wpływem nacisku oraz sugestią odpowiedział, że jakieś zwierzę, że nie widział zwierzęcia aby wyskoczyło na drogę, że policjant powiedział, że najlepiej przyznać się do winy, dlatego się przyznał, tzn. pod wpływem stresu podpisał papiery, ale nie wie co podpisywał, że powiedział policjantowi, że to jest jego wina, że był badany na stan trzeźwości i był trzeźwy, że później podjechali rodzice do poszkodowanego i im też tłumaczył jak zdarzył się wypadek, że to on uderzył w motorower i że to była jego wina, że zjechał na drugi pas i tam było uderzenie. Dodał, że w momencie uderzenia motocyklista jechał bez świateł i był praktycznie niewidoczny, że po raz pierwszy go zobaczył tuż przed swoim autem, że to była po prostu chwila. Dodał również, że nie zjechał na zakręcie na przeciwny pas ruchu, ani przed zakrętem ani po pokonaniu zakrętu, czyli w ogóle nie zjechał na przeciwny pas ruchu, w trakcie jazdy do momentu wypadku nie rozmawiał przez telefon, telefonu użył dopiero wtedy, gdy wzywał pomoc na miejsce wypadku.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę częściowo, w szczególności w tej części, gdzie wyjaśnił co do czasu i miejsca wypadku, kierunku poruszania się samochodem, że był trzeźwy, że wzywał pomoc na miejsce wypadku, że rozmawiał

z policjantem na temat przebiegu wypadku oraz z rodzicami pokrzywdzonego, którym powiedział, że uderzył w motorower pokrzywdzonego i że to jego wina, że żadne zwierzę nie wskoczyło mu na drogę. Wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie

z zgromadzonym materiale dowodowym, a także korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego M. K. oraz przesłuchanych w sprawie świadków.

Nieprzekonujące i niewiarygodne są natomiast wyjaśnienia oskarżonego w tej części, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdzie wyjaśnił, że do zakrętu jechał swoim pasem ruchu i wtedy w jego samochód uderzył motocykl, który ściał zakręt z nadmierną prędkością, że nie zjechał na lewy pas, że do potrącenia doszło na jego pasie, około 30 cm od osi jezdni, że to pokrzywdzony zjechał na jego pas ruchu

i uderzył motorowerem w jego samochód, gdyż wyjaśnienia te są wykrętne i mają na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. Sąd nie dał również wiary oskarżonemu, że kierujący motorowerem pokrzywdzony jechał bez włączonych świateł, gdyż wyjaśnienia te są sprzeczne z zeznaniami M. K.. Nieprzekonujące i nawiane są również wyjaśnienia oskarżonego, że przyznał się do winy pod wpływem policjanta, z którym rozmawiał na miejscu wypadku, gdyż wyjaśnienia te pozostają w sprzeczności

z zeznaniami świadków P. D. i K. M.. Niewiarygodne są również wyjaśnienia oskarżonego co do warunków pogodowych w czasie zdarzenia, że była trudna widoczność, szarówka i zapadał zmrok, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami M. K..

Zeznania świadka **M. K.** zasługują na wiarę, jako szczerze

i przekonujące, w szczególności w tej części, gdzie zeznał, że w dniu 31 marca 2018 r. około 18:00 kierował motorowerem P. (...) o nr rej. (...) 85, że jechał

w kierunku Ł. z prędkością około 50 km/h, że w R. na łuku drogi zobaczył jadący z naprzeciwka samochód osobowy, że dojeżdżając do tego łuku drogi włączył prawy kierunkowskaz i zaczął zwalniać z zamiarem skrętu w prawo w boczną szutrową drogę, że samochód oskarżonego jechał prosto na jego pas, wtedy zjechał prawie całkiem do prawej krawędzi jak najbliższej pobocza i starał się jeszcze wyhamować, że wtedy jadący

z naprzeciwka samochód osobowy zjechał na jego pas drogi i uderzył w jego motorower, że w wyniku uderzenia upadł na podłoże, że nie zjechał na pas, którym poruszał się oskarżony, że nie przekroczył osi jezdni, że to samochód oskarżonego uderzył w jego motorower. Świadek wiarygodnie zeznał również, że w czasie zdarzenia widoczność była dobra, było jasno, świeciło słońce, asfalt był suchy, bez uszkodzeń, dopiero po kolizji zaczął padać deszcz, że w chwili zdarzenia miał włączone światła mijania.

Świadek **O. T.** nie była świadkiem zdarzenia, na miejscu zdarzenia pojawiła się bezpośrednio po jego zajściu. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, że pokrzywdzony leżał na poboczu a nie na asfalcie, przez zjazd w boczną drogę, po prawej stronie drogi patrząc w kierunku W., że oskarżony wzywał pogotowie, że to samochód oskarżonego uderzył w motorower.

Świadek **K. L.** nie była świadkiem kolizji, na miejscu pojawiła się bezpośrednio po jej zajściu. Na wiarę zasługują zeznania tego świadka, że pokrzywdzony leżał na poboczu a oskarżony wzywał służby ratunkowe, że do kolizji doszło na prawej stronie jezdni patrząc w kierunku W., że motorower leżał blisko asfaltu po prawej stronie, nie leżał na środku ani na drugim pasie.

Świadek **A. K.**, matka pokrzywdzonego, nie była świadkiem zdarzenia, na miejscu pojawiła się gdy były już służby ratunkowe. Świadek wiarygodnie zeznała, że rozmawiała w oskarżonym, który przyznał się, że jest sprawcą wypadku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **P. D. i K. M.**, funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali na miejscu zdarzenia czynności zmierzające do ustalenia jego przebiegu. Ww. nie byli świadkami zdarzenia, nie posiadali więc wiedzy na temat poruszania się pojazdów przed wypadkiem. Świadczyli ci obiektywnie przedstawili czynności podjęte na miejscu zderzenia pojazdów a także poczynione ustalenia, brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Świadczyli ci wiarygodnie zeznali również, że na miejscu zdarzenia oskarżony przyznał, że to on spowodował wypadek, że nie sugerowali ani nie naciskali na niego, aby się przyznał. W ocenie Sądu obiektywizm

zeznań tych świadków nie budzi wątpliwości ze względu na fakt, iż wykonywali oni swoje rutynowe obowiązki i nie mieli jakiegokolwiek interesu w złożeniu zeznań niesłusznie obciążających obwinionego. Świadkowie przekonująco zeznali, że pewnych faktów dotyczących przebiegu interwencji nie pamiętają dokładnie lub nie przypominają sobie. Należy mieć na uwadze, że policjanci mają wiele podobnych interwencji a od chwili zdarzenia w dniu 31 marca 2018 r. do dnia rozprawy 14 maja 2019 r. minął ponad rok.

Sąd podzielił jako fachową i obiektywną opinią biegłego lekarza lek. med. J. M. dotyczącą obrażeń ciała odniesionych przez pokrzywdzonego.

Sąd podzielił opinię pisemną biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych mgr inż. G. D. (1) z dnia 16 października 2018 r. oraz na rozprawie w dniu 11 września 2019 r. Biegły w sposób fachowy dokonał rekonstrukcji przebiegu wypadku a także dokonał fachowej i obiektywnej oceny postępowania uczestników wypadku drogowego. Opiniując na rozprawie biegły również w sposób fachowy i przekonujący odniósł się do zarzutów obrońcy do pisemnej opinii, w tym także do kwestii braku uprawnień do kierowania motorowerem pokrzywdzonego oraz kwestii oświetlenia motoroweru, przekonująco stwierdzając, w nie miało to wpływu na zaistnienie wypadku. Opinia biegłego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D. (1) jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że oskarżony P. L. dopuścił się czynu z art. 177 §1 kk, gdyż w dniu 31 marca 2018 r. w R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) niewłaściwie obserwował drogę, i nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu, po którym w przeciwnym kierunku poruszał się M. K. kierujący motorowerem marki P. o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego M. K. doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej i jamy brzusznej, złamania nasady dalszej kości ramieniowej lewej, złamania przynasad dalszych kości goleni prawej, pourazowego krwiaka śródstawowego kolana prawego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała trwający dłużej niż 7 dni.

Mając na uwadze poczynione ustalenia, sąd z opisu czynu wyeliminował słowa „nie dostosował techniki i taktyki jazdy do warunków panujących na drodze” oraz słowa „przy zmianie zajmowanego pasa ruchu”.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 §1 kk sąd na mocy powołanego przepisu ustawy i przy zastosowaniu art. 37a kk skazał oskarżonego na karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 zł, miał sąd na uwadze stosownie do treści art. 33 §3 kk sytuację materialną oskarżonego, który osiąga wynagrodzenie w kwocie około 1500 Euro, nadto nie posiada nikogo na utrzymaniu.

Zdaniem sądu wymierzona kara jest proporcjonalna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu i stanowić będzie dla oskarżonego stosowne ostrzeżenie i dolegliwość i sprawi, że w przyszłości oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, w tym podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Wymierzając tę karę sąd przyjął, jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonego, natomiast jako okoliczność obciążającą przyjął sąd nagminność przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu powołanego w wyroku, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu koszty sądowe w kwocie 1215,51 zł oraz zasądzając od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 1368 zł tytułem udziału w sprawie pełnomocnika.

## ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońca r.pr. A. G.,

- pełn. r.pr. P. S.,

2. K. 14 dni.

G., dnia 8 października 2019 r.